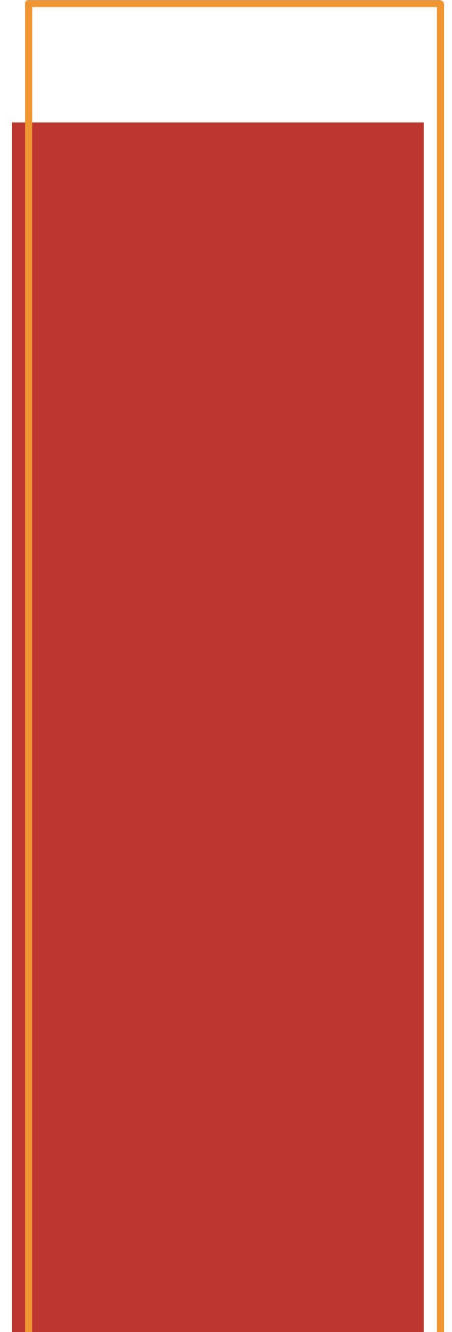


WRZESIEŃ 2023 r.
NUMER 356

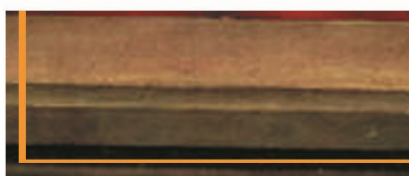
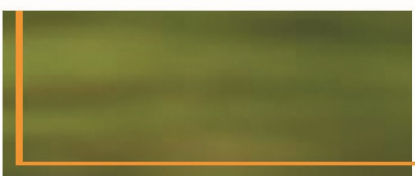
SPIES

WWW.KATARZYNA.KATOWICE.OPOKA.ORG.PL

MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. KATARZYNY W JASTRZĘBIU GÓRNYM



W SZKOLE ŚW. JANA EWANGELISTY





Odpust ku czci NMP



A Piotr wziął Go na bok i począł robić Mu wyrzuty: «Panie, niech Cię Bóg broni! Nie przyjdzie to nigdy na Ciebie». Lecz On odwrócił się i rzekł do Piotra: «Zejdź Mi z oczu, szatanie! Jesteś Mi zawadą, bo myślisz nie na sposób Boży, lecz na ludzki». Mt 16, 21 – 27

Bez Piotra moja wiara byłaby trudniejsza. Nie mam teraz na myśli wielkiego Piotra, Skąły, na której został zbudowany Kościół. Mam na myśli małego Piotra, który zwykł był poryw-
czo, długo i wzniośle się rozwodzić nad czymś, aż Jezus musiał go przywoływać do porządku, sprowadzać na ziemię, poskramiać.

Niekiedy Jezus mówił tajemniczo. Wtedy lepiej było nie otwierać ust, jeśli się nie zrozumiało tego, co powiedział. Nie tak zachowywał się Piotr, łapał wszystko w lot, tak mu się przynajmniej wydawało. Gdy Jezus zapowiedział swoją

śmierć nadeszła wielka godzina Piotra. Bierze Jezusa na bok i upomina Go gwałtownie: Bóg do tego nie dopuści. Ale tak właściwie chce powiedzieć: Nie dopuszczę

do tego. Zapobiegnę temu. Mały Piotr, wielki chwalipełta. Ale właśnie dlatego go lubię. I ja znam takie chwile. Wtedy mam ochotę chwalić się siłą swojej

wiary, a w następnym momencie już upadam. W gębie są silni - owe chwalipełty. Siła jednak jest czymś innym, Siła wiary okazuje się w cierpliwym znoszeniu tego, czego nie da się zmienić, Tego musi uczyć się Piotr przez całe życie. Tak samo jak ja...

XXII NIEDZIELA ZWYKŁA

3 września 2023 r.



Jezusowi nie jest obojętne, jak żyją z sobą Jego uczniowie. Dlatego ewangelista Mateusz zwraca uwagę na organizację wspólnoty. Sposób odnoszenia się Jego uczniów nawzajem do siebie jest treścią Ewangelii. Co dzieje się tu na naszej ziemi, ma znaczenie tam. w niebie. Konkretnie: Grzech brata dotyczy wszystkich członków wspólnoty. Chodzi o ciężki grzech, który zaciemnia świadectwo wiary składane przez wspólnotę i który czyni ją niewiarygodną w oczach krytycznej opinii publicznej. Temu jednak, który dopuścił się takiego grzechu, a więc grzesznikowi, nie powinno

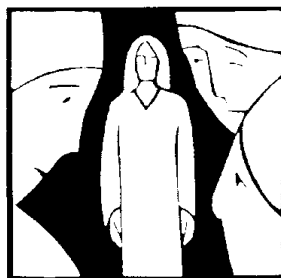
się zamykać ust ani wstydliwie go ukrywać. Wezwanie Jezusa do odzyskania grzesznika jest naglące i natarczywe. Grzesznika nie

powinno się ani upokarzować, ani publiczne piętnować w pismach i gazetach, ani obgadywać czy rozsiewać o nim plotki, ani dręczyć go złośliwymi uwagami i aluzjami. Celem jest pozyskanie grzesznika w rozmowie,

która szanuje jego godność i jest nacechowana troską pełną miłości. Gdzie jeden błądzi, tam i inni mogą zgubić drogę. Gdzie dwóch jest solidarnych z sobą, tam jest też Jezus i im błogosławi.

XXIII NIEDZIELA ZWYKŁA

10 września 2023 r.



Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użyczy im mój Ojciec, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich. Mt 18, 15-20

Piotr zbliżył się do Jezusa i zapytał: „Panie ile razy mam przebaczać, jeśli mój brat wykroczy przeciwko mnie? Czy aż siedem razy?” Jezus mu odrzekł: „nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy.

Mt 18, 21-35

Jeżeli ludzkość chce przeżyć na tym świecie, musi przerwać fatalny krąg, na który składa się: zadawanie zła, odwet i zemsta. Konieczność zaniechania zemsty zrozumieć mogą tylko ludzie rozumni. Ale ilu takich na świecie? Z pewnością nie mamy podstaw, aby ośmieszać starą zasadę, która usiłowała ograniczyć do minimum ludzką skłonność do odwetu: oko za oko, ząb za ząb.



Jezus nie tylko zabrania stosowania prawa odwetu, ale żąda szczerego i całkowitego przebaczenia, które nie zna granic ani

XXIV NIEDZIELA ZWYKŁA

17 września 2023 r.

miary. Tak przebaczyć mogą tylko ci którzy wiedzą, że sami zdani są na miłosierdzie Boże i oczekują, że Bóg przebaczy im winy.

Świat dalej się kręci. Wszystko toczy się po staremu. Nie mogę tego pojąć. Czyż nikt nie zauważa, że kogoś zabrakło? Tak może niejeden pyta siebie, dziwi się i gorzzy po utracie kochanej osoby. Pięć razy udawał się właściciel winnicy na rynek,

XXV NIEDZIELA ZWYKŁA

24 września 2023 r.

aby nająć robotników. Nie dlatego, że nie wiedział, ilu faktycznie ich potrzebuje, ale dlatego, żeby „u Boga” nikogo nie zabrakło. Winnica Boża bez ostatniego robotnika przestałaby nią być. Zatrzyma się świat - brakuje jeszcze ciebie.

Chcę też i temu ostatniemu dać tak samo jak tobie. Czy mi nie wolno uczynić ze swoim, co chcę? Czy na to złym okiem patrzysz, że ja jestem dobry? Tak ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi. Mt, 20 1-16a

Przez to, że mówi: pierwszy ma być ostatnim, odbiera ci całą arogancję i zakazuje ci wynosić się nad nierządnicę, nawet gdybyś był Abrahamem, Dawidem, Piotrem czy Pawłem. Przez to, że mówi: ostatni ma być pierwszym zabrania ci wykluczać siebie z grona świętych, nawet gdybyś był Piłatem, Herodem czy Sodomą i Gomorą.



Sierpień w naszej parafii

CHRZTY:

Stefania Bożena Podolska
Julian Aleksander Szmulik

ROCZKI:

Jan Józef Folwarczny
Dominika Marianna Kostka

ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE:

Michał Banaszewski – Anna Baran
Paweł Gruca – Alicja Gruca zd. Tokarczyk

JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE:

5 rocznica
Patrycja i Damian Szmid

15 rocznica

Anna i Donat Figołuszka
Ewa i Rafał Kowal

25 rocznica

Elżbieta i Arkadiusz Idzikowski

30 rocznica

Teresa i Marek Janeta

50 rocznica

Stefania i Jan Kołeczko

POGRZEBY:

Irena Andrzejewska
Barbara Bocian
Agnieszka Konopka
Dr. Jolanta Kosta
Leokadia Piotrowska

Co czeka nas we wrześniu

- **3.09-** XXII Niedziela Zwykła. O godz. 14.00 w Katedrze -Dzień Wspólnoty Ruchu Światło- Życie. Kolekta na potrzeby parafii.
- **4.09-** poniedziałek. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy parafian z ul. Wrocławskiej 11 do sprzątnięcia kościoła.
- **6.09-** środa. Biblioteka parafialna czynna od godz. 17.00 w Domu Parafialnym.
- **8.09-** piątek. Święto Narodzenia NMP. Spowiedź dla dzieci od godz. 17.00. Msza szkolna o godz. 18.00. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy parafian z ul. Wrocławskiej 11 do sprzątnięcia kościoła.
- **9.09-** sobota. Odwiedziny chorych od godz. 9.00.
- **10.09-** XXIII Niedziela Zwykła. Poświęcenie tornistrów na Mszy św. o godz. 11.00. Pielgrzymka do Sanktuarium NMP w Pszowie. Kolekta na WT UŚ
- **11.09-** poniedziałek. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy parafian z ul. Wrocławskiej 13 do sprzątnięcia kościoła.
- **12.09-** wtorek. Uroczystość NMP Piekarskiej, głównej patronki archidiecezji. Rocznica święceń biskupich księdza biskupa Grzegorza Olszewskiego.
- **13.09-** środa. Wspomnienie św. Jana Chryzostoma, biskupa i doktora Kościoła. Różaniec fatimski o godz. 17.00. Msza św. w intencji Czcieli MB Fatimskiej o godz. 18.00.
- **14.09-** czwartek. Święto Podwyższenia Krzyża Świętego.
- **15.09-** piątek. Wspomnienie MB Bolesnej. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy

parafian z ul. Wrocławskiej 13 do sprzątnia kościoła.

• **16.09-** sobota. Wspomnienie św. męczenników Korneliusza, papieża i Cypriana, biskupa Nauka dla rodziców i rodziców chrzestnych o godz. 16.30 w Domu Parafialnym.

• **17.09-** XXIV Niedziela Zwykła. Pielgrzymka Dzieci Maryi do Katedry. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu. Chrzty o godz. 12.15. Kolekta na potrzeby remontowe parafii.

• **18.09-** poniedziałek. Święto św. Stanisława Kostki, zakonnika i patrona Polski. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy parafian z ul. Wrocławskiej 15 do sprzątnia kościoła.

• **20.09-** środa. Wspomnienie św. Męczenników Andrzeja Kim Taegon, prezbytera, Pawła Chong Hasang i Towarzyszy. Kwartalny dzień modlitw za dzieci, młodzież i wychowawców. Biblioteka parafialna czynna od godz. 17.00 w Domu Parafialnym.

• **21.09-** czwartek. Święto św. Mateusza, Apostoła i Ewangelisty.

• **22.09-** piątek. Kwartalny dzień modlitw za dzieci, młodzież i wychowawców. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy parafian z ul. Wrocławskiej 15 do sprzątnia kościoła.

• **23.09-** sobota. Wspomnienie św. Pio z Pietrelciny, prezbytera. Kwartalny dzień

modlitw za dzieci, młodzież i wychowawców.

• **24.09-** XXV Niedziela Zwykła. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy. Roczki o godz. 12.15. Jubileusze małżeńskie o godz. 16.30. Kolekta na potrzeby parafii.

• **25.09-** poniedziałek. Msza św. w intencji sprzątających kościoł we wrześniu oraz Koła Gospodyń, emerytów, rencistów o godz. 18.00. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy parafian z ul. Wrocławskiej 17 do sprzątnia kościoła.

• **26.09-** wtorek. Imieniny Arcybiskupa Seniora Damiana Zimonia.

• **27.09-** środa. Wspomnienie św. Wincentego a Paulo, prezbytera.

• **28.09-** czwartek. Wspomnienie św. Wacława, męczennika.

• **29.09-** piątek. Święto św. Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała. Msza św. za zmarłych w 30 dzień po śmierci oraz I rocznicę o godz. 18.00. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy parafian z ul. Wrocławskiej 17 do sprzątnia kościoła.

• **30.09-** sobota. Wspomnienie św. Hieronima, prezbytera i doktora Kościoła.

• **1.10-** XXVI Niedziela Zwykła. Poświęcenie różańców dzieci komunijnych w czasie Mszy św. o godz. 11.00. Rozpoczynamy nabożeństwa różańcowe: w niedzielę o 15.45, a w tygodniu o godz. 17.15. Kolekta na WSSD w Katowicach.



W PAŹDZIERNIKU ZAPRASZAMY NA NABOŻEŃSTWA RÓŻAŃCOWE

Niedziela — godzina 15.45

Poniedziałek - sobota — godzina 17.15

„A ja ufam miłosierdziu Twemu, rozraduje się moje serce wybawieniem przez Ciebie.”

Wszystkim Legionistom i Auksylistom, którzy we wrześniu obchodzą swoje urodziny i imieniny, życzymy, by doświadczenie Bożego miłosierdzia było dla nich źródłem ufności i radości serca.



Męski Legion Maryi.

„Nie wystarczy mieć wielkie zalety, trzeba jeszcze umieć je wykorzystać.”

Paniom Marii Ledwoń i Marii

Grygier życzymy umiejętności odkrywania w sobie dobra i dzielenia się nim z bliźnimi. Seniorzy.

„Serce człowieka jest stworzone dla Boga, dlatego tylko w Nim można znaleźć pokój.”

Błazejowi Kołeczce życzymy pokoju serca pośród chaosu dnia codziennego. Oaza z ks. Sławkiem

„Kto potrafi cieszyć się szczęściem drugiego, kto umie dawać z siebie jak najwięcej, kto kocha ponad wszystko i mimo wszystko, ten dopiero jest prawdziwym człowiekiem.”

Pani Wiesławie Klusek życzymy, by każdy dzień był dla Niej okazją do wzrastania w miłości, a Pan wlewał w Jej serce radość, pokój i nadzieję.

Żeński Legion Maryi

Serdeczności

„Większa część dobroci polega na chęci bycia dobrym”

Błazejowi Kołeczce, Kacprowi

Wałkiewiczowi i Wiktorowi Sulidze, życzymy takiego właśnie stałego pragnienia, któremu Jezus na pewno pobłogosławi. Ministranci z ks. Markiem



Wydział Pedagogiczny Akademii Ignatianum w Krakowie organizuje Korespondencyjny Kurs Biblijny. Celem kursu jest ułatwienie poznania i rozumienia ksiąg Pisma Świętego.

ZAPROSZENIE NA KURS BIBLIJNY

W kursie może brać udział każdy zainteresowany Pismem Świętym, Kurs prowadzony jest w wersji tradycyjnej (papierowej) oraz elektronicznej. Podstawowe informacje o kursie można uzyskać na stronie internetowej:

www.kursbiblijny.deon.pl

oraz pod podanymi adresem e-mailowymi lub adresem pocztowym.

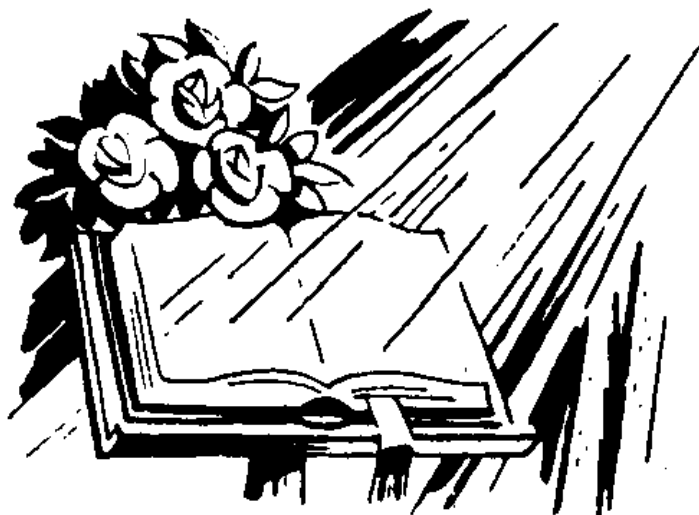
kkb.biuro@gmail.com

Ks. Zbigniew Marek SJ

Ul. Zaskale 1, 30–250 Kraków

„Kurs Biblijny”

ZACHĘCAMY DO UDZIAŁU



⇒ Jak dobrze Państwo wiedzą jestem ministrantem w naszej parafii już 15 lat. I w tym artykule chciałem się podzielić moją pasją, którą jest nie tylko pisanie wierszy, ale również podróżowanie.

Podróżuję w zasadzie od małego i zawsze sprawiało mi to przyjemność. Lubilem patrzeć na drzewa które mijamy, oraz zmieniające się krajobrazy. Jednak nie sama podróż samochodem, pociągiem sprawia mi radość, ale raczej miejsca, które mogę zobaczyć.

Nieco inaczej jest z podróżą na rowerze. Oj tak !!! Rower to jest to co kocham, i nie wyobrażam sobie życia bez dwóch kółek. W prawdzie zaczynałem od roweru, która moja Mama dostała jeszcze kiedy była dzieckiem. Zaczynałem jeździć najpierw krótkie dystanse, po 30 km. A dopiero później zacząłem atakować większe odległości. I tak w zasadzie udało mi się zjechać do Ostrawy [CZ], Pszczyny, a nawet ... Bielska Białej. Z tej ostatniej byłem wtedy szczególnie zadowolony. A to wszystko z Jastrzębia - Zdroju.

Jakiś czas później kupiłem sobie nowy rower crossowy i dzięki temu mogę jeszcze szybciej pokonywać kolejne długie dystanse, a przez to spełniać moje kolejne marzenia. I tak oto przed tym sezonem chciałem przejechać Trzy Państwa w jeden dzień, a w zasadzie pokonać granice Trzech Państw, czyli pojechać z Polski przez Czechy na Słowację

Rajzy Marcina

Marcin Janicki

Nie było to jednak łatwe przedsięwzięcie, ale po kolei...

O godzinie 6:00 wyjechałem rowerem z Jastrzębia pełen energii i gotowy na niełatwą trasę. Niełatwą z dwóch powodów. Po pierwsze czekała mnie przeprawa przez Beskidy, po drugie w tym dniu było 35°C.

Najpierw udałem się do Gołkowic, gdzie na granicy czekał na mnie nowo poznany kolega Maciej z Wodzisławia i razem udaliśmy się w kierunku Karwiny. Tam jechaliśmy kawałek ścieżką rowerową wzdłuż rzeki Olzy, aby do-

trzeć do Czeskiego Cieszyna. Warto wspomnieć, że staraliśmy się jechać ciągle bez zatrzymywania się i dopiero tam miał być krótki postój.

Po ok. 20 min postoju pojechaliśmy w kierunku Trzyńca, gdzie widzieliśmy jedną z największych hut żelaza i stali w Czechach. Około godziny 11:00 dojechaliśmy do Jabłonkowa, gdzie urządziliśmy obie dłuższy postój, schłodziliśmy się w cieniu, zjedliśmy nasz prowiant i zbieraliśmy siły na dalszą drogę, bo najtrudniejsze dopiero było przed nami.

Z Jabłonkowa udaliśmy się w kierunku miejscowości Herczawa, gdzie znajduje się Tróstyk Granic: Polski, Czech oraz Słowacji, z Jabłonkowa do Herczawy było notabene 11 km, ale właśnie na tym dystansie zaczęły się przewyższenia. Niestety nie byłem w stanie cały czas jechać rowerem, gdyż nigdy w życiu nie miałem okazji jeździć takimi trasami, więc musiałem poprowadzić rower. Na szczęście Maciek poczekał na mnie i wspólnie mogliśmy kontynuować naszą podróż. Gdy już wjechaliśmy na przewyższenia czekały na nas naprawdę wspaniałe widoki.

Po ciężkich męczarniach dojechaliśmy na Tróstyk Granic i to miał być punkt naszego rozstania, gdyż ja jechałem w kierunku miejscowości Czadca na Słowacji na Maciej wracał przez Wisłę i Skoczów do Wodzisławia Śląskiego.

Z Herczawy do Czadcy była już spokojna droga, ale nie obyło się bez komplikacji. Otóż w miejscowości Świerczynowiec na Słowacji złapałem gumę. W prawdzie do końcowego celu było jeszcze 7 km, ale wierzcie mi spacerować około półtorej godziny w 35 stopniowym upale to byłaby ciężka sprawa. Po zapukaniu do przypadkowego domu i poproszeniu o pomoc (ja dobrze operuję językiem czeskim, a słowacki jest bardzo bliźniaczy do czeskiego) udało mi się naprawić usterkę i pojechałem w dalszą drogę.

Kiedy dotarłem w końcu do Czadcy byłem bardzo szczęśliwy z dwóch powodów. Raz, że osiągnąłem swój cel, a dwa, że Bóg nade mną czuwał i mogłem bezpiecznie osiągnąć ten cel. W Czadcy wsiadłem w pociąg i udałem

się do Żyliny. Żylina była pierwotnym celem mojej destynacji, ale z Jastrzębia jest to 130 km a ja nie jestem jeszcze na taki dystans gotowy.

Podsumowując: Bardzo się cieszę, że Boża Opatrzność miała mnie w Swojej Opiece, (w czasie drogi towarzyszył mi wiatr, którego miało w ogóle nie być). Słowacy, którzy pomogli mi naprawić moją usterkę okazali się bardzo sympatycznymi osobami.

Z tej wycieczki jest nagrany film. Znajduje się on na kanale Rajzy Marcina. Jest to moja strona na której pokazuję filmy z różnych moich wycieczek. Aby dostać się do tego ka-

nału wystarczy tylko wpisać w wyszukiwarce Google „Rajzy Marcina” i kliknąć w pierwszą pozycję.

Zapraszam do subskrypcji mojego kanału. To nic Państwa nie kosztuje, a twórcy sprawi ogromną radość. Poza tym będą Państwo otrzymywać powiadomienia o moich nowych filmach

A poniżej link do filmiku z wycieczki na Słowację

[https://www.youtube.com/watch?](https://www.youtube.com/watch?v=qxcoolyEoAQ&t=2s)

[v=qxcoolyEoAQ&t=2s](https://www.youtube.com/watch?v=qxcoolyEoAQ&t=2s)

Nosi on tytuł „Czy warto jechać rowerem z Polski na Słowację w 35 stop. upale?”●

INTENCJE MSZALNE

XXII NIEDZIELA ZWYKŁA 3.09

7.30 – Za + Kazimierza Obracaj – w rocznicę śmierci, żonę Urszulę, ++ z pokrewieństwa Obracaj, Piksa, Lazar i dusze w czyśćcu cierpiące.

9.30 – Za + Stanisława Piekara – w 6 rocznicę śmierci.

11.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Marii z okazji 74 rocznicy urodzin.

12.15 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Beaty z okazji 45 urodzin oraz błogosławieństwo dla całej rodziny.

16.30 – Za + Macieja Lutkiewicz – w rocznicę śmierci.

PONIEDZIAŁEK 4.09

6.30 – Za + męża Ludwika Balzam – w 3 rocznicę śmierci, syna Krystiana oraz ++ z rodziny Balzam, Sitek.

8.00 – Msza św. na rozpoczęcie roku szkolnego.

18.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o

dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Anny z okazji 80 rocznicy urodzin i Ewy z okazji 60 urodzin.

WTOREK 5.09

6.30 – Za + Martę Podeszwa, męża Franciszka, córkę, synów, zięciów, + Ks. Józefa Czernika oraz ++ rodzeństwo.

13.00 – ŚLUB

18.00 – Za + Mariana Kowalskiego – w 4 rocznicę śmierci, rodziców Stefanę i Władysława Kowalskich, Augustynę i Henryka Szkatuła oraz + Wiktorię Zezwerek.

ŚRODA 6.09

6.30 – Za + Genowefę Cofalik – w rocznicę śmierci, męża Ludwika, syna i zięcia.

18.00 – Za + Stanisława Gozdalskiego – w rocznicę śmierci.

CZWARTEK 7.09

6.30 – Za + Gintra Sładkowskiego – w 5 rocznicę śmierci, żonę Teresę, 2 synów.

12.00 – ŚLUB.

13.00 – ŚLUB.

18.00 – Za ++ Ryszarda Grygier, Sylwię Grygier, Gertrudę i Roberta Grygier, Tadeusza Burlikowskiego, ++ krewnych i dusze w czyśćcu cierpiące.

PIĄTEK – ŚWIĘTO NARODZENIA NMP 8.09

6.30 – Za ++ z pokrewieństwa Kłosok, Adamek, Kałuża, Goik, Wysłucha, Błatoń.

18.00 – Za + męża Czesława, rodziców, teściów, ++ dziadków oraz ++ z pokrewieństwa i dusze w czyścicu cierpiące.

SOBOTA 9.09

8.00 – Do Opatrzności Bożej w intencji rodziny.

18.00 – Za + Andrzeja Konopka – w 1 rocznicę śmierci

XXIII NIEDZIELA ZWYKŁA 10.09

7.30 – Za ++ rodziców Alojzego i Lidie Kolarczyk, Agnieszkę i Konstantego Śladkowskich, Izydora Dobisz, ++ z rodziny Śladkowski, Kolarczyk, Langer, Reniec i Wojtyła.

9.30 – Za ++ z rodzin Łażniowski, Kędzia, Paradiuk, Danielewski, Mercik, Anzorge, Rączka.

11.00 – Za ++ rodziców Albinę i Józefa Skroban, synów Stefana i Stanisława, Ljubinkę i Eugeniusza Konior oraz ++ z pokrewieństwa.

12.15 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę, zdrowie i dary Ducha Św. w intencji Krzysztofa z okazji 40 rocznicy urodzin.

16.30 – Za + Wojciecha Bachlaj – w 5 rocznicę śmierci.

PONIEDZIAŁEK 11.09

6.30 – Za + Annę Sobik – w 12 rocznicę śmierci, męża Rafała, rodziców i teściów.

18.00 – Do Opatrzności Bożej z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę, zdrowie i dary Ducha Św. w intencji Igora z okazji 18 rocznicy urodzin oraz o błogosławieństwo dla całej rodziny.

WTOREK – UROCZYSTOŚĆ NMP PIEKARSKIEJ 12.09

6.30 – Za ++ Reginę Mołdrzyk, męża Pawła, synów Kazimierza i Zygmunta, rodziców z obu stron, Leona Rakowskiego, ++ Tadeusza i Stefanię Domańskich i dusze w czyścicu cierpiące.

18.00 – Za + Wandę Papierok – w 14 rocznicę śmierci, męża Erwina oraz ++ z

pokrewieństwa Brudny, Papierok.

ŚRODA – Wspomnienie św. Jana Chryzostoma 13.09

6.30 – Za ++ Annę Kowalską – w 5 rocznicę śmierci, męża Marka, rodziców z obu stron, rodzeństwo i pokrewieństwo, ++ z rodzin Rakowskich, Fijałkowskich, Marcińskiak, Wąsik, Gabryś, Golec, Bajzert, Olma, Szelałgowskich, ++ Mariannę Madera, 2 mężów, zięcia Marka, + Irenę Podsiadło i dusze w czyścicu cierpiące.

18.00 – W INTENCJI CZCICIELI MB FATIMSKIEJ.

18.00 – Do Opatrzności Bożej, za wstawiennictwem MB Fatimskiej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Anny i Jakuba z okazji 15 rocznicy ślubu oraz błogosławieństwo dla całej rodziny.

CZWARTEK – ŚWIĘTO PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚW. 14.09

6.30 – Za ++ Martę i Jana Gajda, Annę i Wiktora Kołeczko, ++ siostrę, braci, bratową, szwagrów, dziadków oraz ++ z pokrewieństwa z obu stron.

18.00 – Za + Ewę Goik, brata, jej rodziców, + Stanisława Dudek, + Roberta.

PIĄTEK – Wspomnienie NMP Bolesnej 15.09

6.30 – Za + śp. Stefanię Domańską, męża, rodziców, zięcia, ++ Reginę i Pawła Mołdrzyk, Leona Rakowskiego.

13.00 – ŚLUB.

18.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Jolanty i Danuty z okazji kolejnej rocznicy urodzin oraz w intencji Józia z okazji 3 rocznicy urodzin.

SOBOTA – Wspomnienie św. męcz. Korneliusza i Cypriana 16.09

8.00 – Za ++ Władysława Wala, córkę S. Joannę oraz ++ z pokrewieństwa.

18.00 – Za ++ Bolesławę i Józefa Fukała, Wandę i Eugeniusza Klement, Kazimierza Kras oraz ++ z pokrewieństwa.

XXIV NIEDZIELA ZWYKŁA 17.09

7.30 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji małżonków Eugenii i Mariana z okazji kolejnej rocznicy ślubu oraz błogosławieństwo dla rodziny.

9.30 – Za ++ Franciszka i Wiktorię Kaczorowskich, Zbigniewa, Stanisławę i Leona Kamińskich, ++ sąsiadów i dusze w czyśćcu cierpiące.

11.00 – Do Opatrzności Bożej, za wstawiennictwem MB Częstochowskiej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę, zdrowie i dary Ducha Św. w intencji syna Mateusza z okazji 30 rocznicy urodzin oraz w intencji rodzin Pękal, Lachowskich.

12.15 – MSZA ŚW. CHRZCIELNA.

16.30 – Za ++ Irenę Nowak – w rocznicę śmierci, męża Jana.

PONIEDZIAŁEK - ŚWIĘTO ŚW. STANISŁAWA KOSTKI 18.09

6.30 – Za + Irenę Zbrońską.

18.00 – Do Opatrzności Bożej z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji małżonków Katarzyny i Rafała z okazji 19 rocznicy ślubu.

WTOREK 19.09

6.30 – Za ++ Tadeusza i Hildegardę Langer, Helenę i Stanisława Rogowskich, Jana i Łucję Langer, Piotra i Marię Oczadły, Józefa Kanię oraz ++ Zofię, Edwarda i Kazimierza Rogowskich.

18.00 – Za ++ rodziców Halinę i Stanisława Kowal, syna Marka, ++ rodziców z obu stron i dusze w czyśćcu cierpiące.

ŚRODA – Wspomnienie św. męczenników Andrzeja Kim Taegon, Pawła Chong Hasang i Tow. 20.09

6.30 – Za ++ Reinholda i Marię Kałuża, ++ z rodziny Kałuża, Zauer.

18.00 – Do Opatrzności Bożej, za wstawiennictwem Św. Franciszka w intencji III Zakonu Franciszkańskiego o powoła-

nia oraz opiekuna Ks. Marka.

CZWARTEK – ŚWIĘTO ŚW. MATEUSZA 21.09

6.30 – Za + Małgorzatę Sitko – w 2 rocznicę śmierci, Piotra i Franciszka Lemcio, Różę Sitko oraz ++ z rodziny Sitko.

18.00 – Za + męża Józefa Sowa, syna Piotra, rodziców Annę i Stanisława, teściów Franciszkę i Leona Gorzelnik, brata Bolesława oraz ++ z pokrewieństwa z obu stron i dusze w czyśćcu cierpiące.

PIĄTEK 22.09

6.30 – Za + Jerzego Witkowskiego – w 5 rocznicę śmierci, rodziców oraz + Anielę Witkowską.

18.00 – Za + Kazimierza Gruca – w 12 rocznicę śmierci, jego rodziców, siostry Marię i Janinę, Irenę i Jana Ostrzołek, ich rodziców oraz + Mirosława Józwiak.

SOBOTA – Wspomnienie św. Pio z Pietrelciny 23.09

8.00 – Za + brata Ryszarda – w 5 rocznicę śmierci, brata Tadeusza, córkę Justynę, mamę Jadwigę.

11.30 – ŚLUB.

13.15 – ŚLUB.

18.00 – Za ++ Cecylię i Karola Rączka, syna Tadeusza, synową Łucję, rodziców z obu stron, wnuczki Sylwię i Barbarę, Gertrudę i Franciszka Zniszczoł, zięcia Zygryda, rodziców z obu stron, wnuka Grzegorza, chrześnicę Izabelę, Emilię i Franciszka Brzoza, ++ z pokrewieństwa Rączka, Kocur, Zniszczoł, Penkała, Musiolik, Szotek, ++ księży i dusze w czyśćcu cierpiące.

XXV NIEDZIELA ZWYKŁA 24.09

7.30 – Za + Teresę Fajkis – w rocznicę urodzin oraz jej ++ rodziców.

9.30 – Za + Henryka Sosna, rodziców Antoniego i Katarzynę, teściów Wiktorię i Augustyna, ++ Henryka Smuga, Marię Schroeder, Antoniego Nogły oraz ++ z pokrewieństwa.

11.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie

w intencji małżonków Danuty i Zbigniewa z okazji kolejnej rocznicy ślubu oraz błogosławieństwo dla całej rodziny.

11.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Marii Grygier z okazji 90 rocznicy urodzin. (Ks. Gość)

12.15 – W INTENCJI ROCZNYCH DZIECI.

16.30 – JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE.

PONIEDZIAŁEK 25.09

6.30 – Za + Tadeusza Bareja – w 11 rocznicę śmierci, Janinę i Wiktora Karwowskich, Jana i Irenę Bareja oraz ++ z rodziny.

18.00 – Do Opatrzności Bożej w intencji KGW, emerytów i rencistów oraz sprzątających kościoł w miesiącu wrześniu.

WTOREK 26.09

6.30 – Za + Albinę Wowra – w rocznicę śmierci, męża Alfonsa, rodziców, rodzeństwo oraz ++ z pokrewieństwa.

18.00 – Za + Mirosławę Lipską, męża Henryka, rodziców, teściów Annę Gajda, męża Jana, rodziców, teściów, Barbarę Witek, Bogdana Pałczyńskiego, brata Leszka oraz ++ z pokrewieństwa i dusze w czyśćcu cierpiące.

ŚRODA – Wspomnienie św. Wincentego ą Paulo 27.09

6.30 – Za + Józefa Niemczyk – w 25 rocznicę śmierci, żonę Marię – w 12 rocznicę śmierci, córki Stefanię i Annę, syna Alojzego, 3 zięciów.

18.00 – Za + męża Józefa Pawlik – w 17 rocznicę śmierci, córkę Beatę Koziel, rodziców, teściów, Alicję i Waława Błaszczak, Franciszka Kwiatkowskiego i dusze w czyśćcu cierpiące.

CZWARTEK – Wspomnienie św. Waława 28.09

6.30 – Za ++ rodziców Janinę i Piotra Natkaniec, męża Bogdana Bernacki, ++ z rodziny Łojów.

18.00 – Za + Michała Fajkis, Jerzego Gawełczyka, Bożenę Szlezak, Ewę Nowak-

Olszowską, Mateusza Szlezak i Eugeniusza Guzy.

PIĄTEK – ŚW. ARCHANIOLÓW MICHAŁA, GABRIELA I RAFAŁA 29.09

6.30 – Za ++ Lidię i Otona Pękała, Gertrudę i Rafała Woźnica, + Teresę Fajkis, ++ z pokrewieństwa i dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 – Msza św. za zmarłych w 30-dzień i 1 rok po śmierci.

SOBOTA – Wspomnienie św. Hieronima 30.09

8.00 – Za ++ Emila i Annę Sobik, Bożenę Górniak, Teresę Orszulik, Agnieszkę i Florianą Górniak, ++ z rodzin Sobik, Górniak, Orszulik, Tomanek i dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 – Za + Stanisława Bigos, rodziców Krystynę i Antoniego Goik, Leona Rakowskiego oraz ++ z rodzin Goik, Szraj.

XXVI NIEDZIELA ZWYKŁA 1.10

7.30 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę, zdrowie i dary Ducha Św. w intencji Anny, Błażeja i Jakuba z okazji urodzin.

9.30 – Za + męża Witolda, ++ rodziców, teściów, dziadków z obu stron, + siostrę Krystynę, szwagra Bronisława.

11.00 – Za + Jana Kloch – od teściów Ściagała.

12.15 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Artura Powieśnik z okazji 80 rocznicy urodzin.

16.30 – Za + Jadwigę Gajda – w 2 rocznicę śmierci, rodziców Salamon, Gajda oraz ++ z pokrewieństwa.

19.30 – Za ++ Alfreda Wowra – w 25 rocznicę śmierci, żonę Agnieszkę, syna Bogdana, 2 zięciów Damiana i Antoniego, ++ rodziców, dziadków z obu stron, Irenę i Ludwika Koloch, Zofię, Tadeusza i Zbigniewa Balzam i dusze w czyśćcu cierpiące.

⇒ We wrześnieu dzieci i młodzież wracają do szkół i ku swojej wielkiej rozpaczy, na nowo stają się uczniami. To przywołuje w moich myślach obraz tego, który sam siebie nazywał Umiłowanym Uczniem. Św. Jan chciał się uczyć i poszukiwał mistrza... Czy w Tobie i we mnie jest chociaż trochę tego pragnienia, by uczyć się Boga...?

Co właściwie wiemy o św. Janie? Niewiele... Jego imię znaczy – *Bóg czyni łaskę*. Był synem Zebedeusza, batem Jakuba, rybakiem. Zanim został uczniem Jezusa, prawdopodobnie był uczniem Jana Chrzciciela. Ani on, ani nikt inny, nie zapisał jego dziejów. Chociaż żył do około 100 roku p. Ch. – ponad 30 lat dłużej niż św. Piotr czy św. Paweł – to wiemy tylko tyle, że założył Kościół w okolicach Efezu i był zesłany na wyspę Patmos. Jego Ewangelia jest mniej historią, a bardziej teologią. Wydaje się być bardzo prosta, ale jednocześnie ma kilka warstw. **Jan nie tyle spisuje dzieje Jezusa, ale raczej dzieli się z nami swoim głębokim doświadczeniem spotkania z Bogiem, który jest Tajemnicą i Miłością.**

W szkole św. Jana

Ala Kaczorowska

Nie możemy więc za bardzo mówić o życiu Jana, ale możemy się przyjrzeć jego cechom. Po co? Aby zobaczyć, co znaczy być umiłowanym uczniem Jezusa. I zadać sobie pytanie - czy ja, chociaż w małym stopniu, jestem takim uczniem...?

Siedem cech Jana — Umiłowanego Ucznia:

1. Poszukiwacz powołany. Jan wyrusza na poszukiwanie Pana i odkrywa, że sam jest przez Niego poszukiwany. Gdy Jan Chrzciciel wskazuje na Baranka Bożego, Andrzej i Jan idą za Jezusem, a On zadaje im pytanie – *czego szukacie?* Co odpowiada Jan? Szukam prawdy, szczęścia?

Nie. Odpowiada pytaniem – *„Nauczycielu, gdzie mieszkasz?”* On nie szuka czegoś, ale Kogoś. Nie szuka u Nauczyciela prawdy, filozofii, mądrości, ale relacji. Pyta o adres, bo chce z Jezusem zamieszkać – przebywać z Nim. Jezus mówi wtedy do Andrzeja i Jana – *„chodźcie a zobaczycie”*. Najpierw „chodźcie”, a potem „zobaczycie”. To bardzo ważna kolejność. W innym miejscu Jan mówi, że Jezus jest Drogą, Prawdą i Życiem. Najpierw trzeba zdecydować się na wspólną drogę, przebywanie, relację, dopiero potem doświadcza się Prawdy, poznaje Ją. **Zauważ co objawia nam tutaj św. Jan – musisz tak, jak ja zaryzykować. Wyruszyć we wspólną drogę z Jezusem, nie wiedząc dokąd ona prowadzi.** Tylko tak możesz zbudować relację. Większość z nas wolałby odwrotną kolejność. Najpierw chcemy wiedzieć, czy ten Pan Bóg naprawdę istnieje, jaki jest, co mi da. Najpierw Go poznać, a jeśli się nam spodoba, to ewentualnie za Nim pójść. Ale Bóg pragnie naszego zaufania w ciemno. Mówi – zaryzykuj, chodź ze Mną w drogę – podczas wspólnej podróży poznaje się tych, z którymi się wędruje. Zdecyduj się wyruszyć. Później poznasz prawdę o Mnie. Miewamy też inną pokusę – chcemy najpierw poznać siebie, poukładać wszystko, naprawić, a potem dopiero być dobrym uczniem Jezusa i podejmować się różnych posług. A Jezus mówi – to nie tak. Chodź ze mną taki nie-naprawiony. Może kiedyś to się zmieni, a może do końca pozostaniesz słaby. Świętość to nie idealność, ale bliskość z Bogiem, zaufanie - poleganie na Nim, nie na sobie. Jan uczy nas, że trzeba Bogu zaufać, przed wszelkim widzeniem. To w jego Ewangelii pojawiają się słowa *„błogosławieni, którzy nie widzieli a uwierzyli”* Jesteśmy w takiej sytuacji, że nie widzimy, ale możemy „zobaczyć” jeśli podejmiemy ryzyko drogi...

2. Jan to uczeń umiłowany. Pomaga nam

zrozumieć, że **relacja z Mistrzem, albo jest relacją miłości albo nie ma jej w ogóle**. W 13 rozdziale Ewangelii, Jan pisze, że Jezus umiłował nas do końca. Nie chodzi tu tylko o śmierć na krzyżu, ale o pełnię miłości. O miłość szaloną, która niczego nie zostawia dla siebie. Jezus zaprasza nas przecież do swojej najintymniejszej relacji z Ojcem. Pozwala uczestniczyć w swoim spotkaniu z Nim. Oddaje nam naprawdę wszystko. Jan jest tym zafascynowany. Rozumie też, że Jezus pragnie, byśmy i my zaprosili Go we wszystkie przestrzenie swojego życia i powierzyli Mu je w pełnym zaufaniu.

Podczas Ostatniej Wieczerzy, Umilowany Uczeń spoczywa na łonie Jezusa. Obecne tam słowo *kolpon*, można przetłumaczyć, jako łono, ale również jako miłosierdzie. Jest tu użyty czasownik, który oznacza nie tyle spoczywanie na łonie, a raczej bycie w nim, zwrócenie się do niego. **Jan jest więc kimś, kto wchodzi nieustannie w miłosierdzie Boga, przebywa w nim, zagłębia się w nie, pozwala się nim ogarnąć**. W tym samym czasie, kiedy Jan spoczywa na łonie Jezusa, odgrywa się też inna scena. Jezus zanurza kęs i podaje Judaszowi. To oznaka szczególnej bliskości, miłości - tak się nie zachowuje wobec kogoś obcego. Judasz bierze ten kęs i nie spożywając go, wychodzi w ciemność. Jan wchodzi w miłość Boga, a Judasz odrzuca tę miłość, bliskość i wchodzi w ciemność. Umilowany Uczeń pokazuje nam, że Judaszowi towarzyszy ta sama miłość, którą on poznał i jej uwierzył (por. 1 J, 4,16), a w którą Judasz zwątpił i którą odrzucił. **Być uczniem to uwierzyć miłości Jezusa, pozwolić się jej ogarnąć. Zauważ, że Jan nie używa swojego imienia, ale cały czas nazywa siebie Umilowanym Uczniem. To jest teraz jego imię, jego tożsamość, najważniejsza prawda w jego życiu, fundament**. Nie chodzi o to, że się w ten sposób wyróżnia, jakby mówił - *to mnie Jezus kocha najbardziej...* To nie jest pycha. **On żyje prawdą**

o tym, że jest przez Boga kochany. Mówi nam – jeśli nie jesteś w Jezusie zakochany, to jak Judasz wchodzisz w ciemność, nie ma cię, jesteś bezużyteczny.

3. Jan jest stróżem najgłębszej więzi Jezusa. Stoi pod krzyżem Pana i tam otrzymuje trzy cenne dary. **Jezus powierza mu to co najbardziej ukochał, aby Umilowany Uczeń o to dbał i to chronił**. Przede wszystkim w sobie samym. Słyszy, jak Jezus modli się psalmami. To pierwszy dar – miłość do Izraela, do tego wszystkiego co Bóg objawił o Sobie w historii relacji z narodem wybranym. Słyszy słowa „Oto Matka twoja” i od tej chwili bierze Ją do najgłębszej części samego siebie. To drugi dar – relacja z Maryją, Kimś, kto jest Jezusowi najdroższy. Słyszy, jak Jezus powierza Maryi jego samego i cały rodzący się właśnie Kościół. To trzeci dar. **Jeśli nie masz w sobie tych trzech miłości, to nie możesz być uczniem Jezusa. Jeśli nie karmisz się duchowością psalmów i proroków, którymi żył Jezus. Jeśli nie kochasz Jego Matki, która jest najdoskonalszym wzorem wiary i miłości. Jeśli nie kochasz Kościoła i w jakiś sposób go odrzucasz**. Za każdym razem, gdy ktoś odrzucał choć jeden z tych trzech cennych Darów, pojawiały się herezje i rozłamy.

4. Jan jest świadkiem zmartwychwstania. Biegnie do Grobu. Jest poruszony przez pragnienie zobaczenia Jezusa. Nie jest to ciekawość sensacji, ale ciekawość Osoby, spotkania – pragnie wiedzieć, co się dzieje z Kimś, kogo kocha. Ale, chociaż gnany tym pragnieniem dobiega pierwszy, umie też czekać. Pozwala, by Piotr wszedł przed nim. Uznaje prymat Piotra. Pragnienie Jana jest uporządkowane, zdyscyplinowane. Choć jest bardzo silne, nie powoduje wcale tego, że nikt i nic się nie liczy. **Jest to miłość pełna pasji, która umie respektować czas oczekiwania** - bardzo pragnę poznać Pana Boga, ale wiem, że nie mogę jeszcze w pełni tego doświadczyć. Jan zobaczył i czeka. **To głębokie pragnienie, po-**

łączone z umiejętnością czekania, czyni go zdolnym do widzenia tego, co niewidzialne. Widzi Tego, który jest Niewidzialny i potrafi na Niego oczekiwać. Dlatego staje się świadkiem Boga, który wydaje się być nieobecny. Spotkał Boga w nieobecności, w Pustym Grobie i może świadczyć o Jego Obecności. **W świecie, w którym wydaje się, że Pana Boga nie ma, Jan jest świadkiem Jego ukrytej Obecności.** Jeśli mamy w sobie pragnienie Boga i potrafimy czekać, stajemy się świadkami Jezusa wobec tych, którzy uważają, że Boga nie ma. **Nasze pragnienie i oczekiwanie staje się dla innych widoczne i mogą ich pociągnąć ku Jezusowi.** Nie głosimy przecież idei, doktryny, zbioru zasad moralnych, ale zaproszenie do relacji z Żyjącym Bogiem.

5. Jan pozostaje uczniem oczekiwania. Chociaż doświadczył Bożego objawienia i spotkania z Jezusem, nadal czeka, pragnie, szuka. Jezus mówi Piotrowi - *Jeśli chcesz, aby pozostał aż przyjdę, co tobie do tego?* *J 21,22* Tak, jakby Jan był pozostawiony, aby oczekiwać na przyjście Jezusa. Był w łonie Jezusa, zanurzony w Jego miłosierdziu i spotkał Zmartwychwstałego, ale cały czas Go pragnie. **Żyje pragnieniem spotkania Boga i poznania Go w pełni.** *O Tobie mówi serce Moje szukaj jego oblicza Ps 27,8* **Jeśli nie szukamy Boga i nie czekamy na Niego, nie jesteśmy już uczniami Jezusa.** Nie możemy pozwolić sobie na zestarzenie się w tej relacji i niczego już od Boga nie oczekiwać – żyć przekonaniem, że On już niczym nie może nas zaskoczyć, nic nowego dać. Jan to uczeń oczekiwania, który poprzez swoje ciągle nienasycone pragnienie Boga, wzywa nas do tego, byśmy i my takie pragnienie w sobie rozpalali.

6. Jan kontemplatyk miłości. Tę cechę ukazuje nam Apokalipsa. Jan zostaje porwany, aby uczestniczyć w wielkiej liturgii, w której centrum znajduje się Bóg. Przeżywa tę liturgię w sposób głęboko mi-

styczny, przyjmuje całym sobą, kontempluje. Pokazuje nam, że uczniem Jezusa nie zawsze jest ten, kto na liturgii działa, jest aktywny, mówi mnóstwo fantastycznych komentarzy i porywające kazania. To nie wystarczy – **umiłowany uczeń to ten, kto na liturgii daje się kochać, obdarować, porwać. Kto pozwala się wypełnić obecnością Ukochanego.** Jan kontempluje Bożą obecność, zanurza się w niej. Słyszy szum wód i mówi „*odwróciłem się, aby zobaczyć głos*” *Ap 1,12* Czy można zobaczyć głos? Jan potrafi, ponieważ słuchając słów, widzi w nich Osobę – wychodzi poza słuchanie, aby żyć spotkaniem... **Nie zatrzymuje się na słowie, ale skupia się na spotkaniu z Jezusem.** Apokalipsa kończy się dialogiem liturgicznym, w którym uczeń wzywa Oczekiwanego: *Przyjdź Panie Jezu... Przyjdę niebawem* – odpowiada Jezus...

7. Jan jest tajemnicą. Nie wyjaśnia siebie, nie opisuje, nie usprawiedliwia. Tylko Bóg Go zna. Jest tajemnicą także dla siebie. My także jesteśmy dla siebie i innych tajemnicą, nieodkrytym bogactwem. Chcielibyśmy siebie poznać do końca, aby lepiej nad sobą zapanować, ale Bóg milczy i nam tego nie objawia. Jan wie, że trzeba to przyjąć. Wie, że za drzwiami stoi Bóg, który wszystko wie i czeka, aby Go wpuścić i uczynić Panem domu – *„Oto stoję u drzwi i kołaczę, jeśli kto posłyszyci Mój głos i drzwi otworzy, wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze Mną” Ap 3,20* Umiłowany uczeń to ten, kto nie boi się otworzyć drzwi, choć nie wie, co się wydarzy. Wie tylko, że Jezus będzie blisko...

Czy po przeczytaniu tego tekstu, mógłbyś powiedzieć, że jesteś uczniem Jezusa? A chciałbyś nim być? Pamiętaj, św. Jan uczy, że nie musisz być idealny, aby wyruszyć w drogę z Panem. Potrzebne jest tylko Twoje pragnienie i decyzja, że chcesz z Nim pójść... •



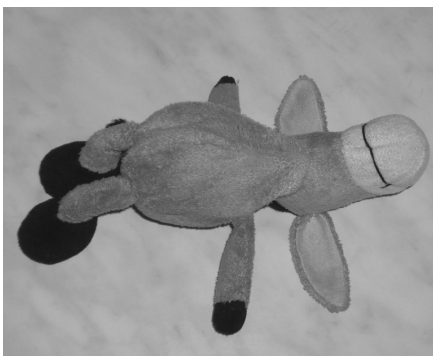
Iiihaaa! Cześć osłolubne Małolaty! Jestem Osiołek Ofiarka. Uparłem się, żeby redagować stronkę dla Was, ale powiedziano mi, że nie ma miejsca dla głupich, oślich pomysłów. Też mi problem – prychnąłem sobie moimi chrapkami. Na pewno boją się, że będę najlepszy i, gdy zabłysnę, to nikt już nie będzie chciał czytać tych ich wypocin. No więc w nocy, gdy ta zawistna Redakcja poszła w końcu spać, zakradłem się do gazety, wyrzuciłem kilka potwornie nudnych rzeczy i trochę tu dla Was porysowałem. Na pewno wszyscy będą mi wdzięczni, bo od razu poziom tego piśmidła się podniósł. Nie wiem tylko, co ksiądz Proboszcz powie, gdy zobaczy, że Jego artykuł się nie zmieścił... Jeśli chcecie mnie tu jeszcze zobaczyć musicie Go przekonać, że warto było. Najlepiej, gdybyście zasypali Redakcję rozwiązaniami zadania, które dla Was przygotowałem.



Może Ksiądz okaże się miłosierny i mnie nie wyrzuci. Ale co tam i tak mam większe zmartwienie... Zrobiłem ostatnio coś potwornego. Możecie to zobaczyć na zdjęciach, bo wścibiska Redakcja mnie podpatrywała (już nigdzie nie można się czuć swobodnie – nawet we własnym domu). Miałem całą listę rzeczy do zrobienia – dłużyła się bardziej niż ogłoszenia parafialne, gdy śpieszycie się by zagrać w Minecrafta. No i pomyślałem, że zanim zabiorę się do pracy, to zjem sobie coś pożywnego i smacznego, bo do roboty siłę trza mieć. Najpierw wybrałem się do lodówki i podkradłem



kielbasę. Nie mogę jej jeść bo osiołkom wędliny podnoszą cholesterol i rozchorowują żołądek. Ale jakoś nie mogłem się oprzeć, tak się do mnie uśmiechała zachęcająco. Tylko kawałek – pomyślałem, kiedy całe pęto zniknęło w moich przepastnych wnętrznościach. Już prawie byłem gotowy do pracy, ale jakoś tak poczułem w sobie niedobór żelaza i mój wzrok zatrzymał się na pudełku ptasiego mleczka. No to jedno schrupię i do roboty – coś mi szeptało do uszka i tak chyba z 15 razy pod rząd zaszeptało... Zrobiło mi się strasznie słodko i mdło, więc pora była na coś kwaśnego. A tu, jak na zawołanie, zamrugnął do mnie malinowy sorbet lodowy – pół litra – w sam raz dla osiołka... No a potem... Potem to już tylko umiałem leżeć do góry brzuchem... A lista leżała obok mnie... I wszystkie zadania solidarnie też poległy z nami. Najgorsze, że na niektóre z nich następnego dnia było już za późno – sprawiłem mojej siostrze Glorii ogromną przykrość... **Osiołek Ofiarka**



Uporządkuj litery tak, aby utworzyć z nich jakieś znane słowa (rzeczowniki) i wpisz w odpowiednie kratki wskazane przez strzałkę. Czytając kolejno literki, z oznaczonych

kratek, dowiesz się czego Osiołek nie zdołał zrobić dlatego, że się rozchorował. I jeszcze jedno zadanie. Na pewno nie raz miałeś podobną, jak Osiołek przygodę, chociaż niekoniecznie musiała dotyczyć jedzenia. Wymyśl jakiś sposób na walkę z pokusami, zapisz go na kartce obok rozwiązania pierwszego zadania. Oba rozwiązania wyślij na adres krecikpolarny@gmail.com

A nagrodę za rozwiązanie z poprzedniego numeru otrzymują Tomek Henicz i Krzysztof Górniak. Można je odebrać 10 września na Mszy św. o godz. 11.00.

Dla dzieci

1	N	I	E	M	I	E	K	A	→								
2	A	Ł	D	Z	I	R	O	Z	→								
3	L	I	W	A	Z	K	A	→									
				K	A	E	D	K	R	→							
5	N	I	P	A	L	C	Z	K	A	Z	A	→					
6	K	A	P	A	C	Z	Ł	E	→								
7	R	E	L	A	T	K	A	G	A	→							
8	R	M	I	D	O	P	O	→									
9	N	I	P	I	C	A	W	→									
10	A	T	S	Z	T	W	A	R	→								
11	D	N	I	C	A	S	P	Ó	→								
12	T	A	N	A	W	I	M	I	→								
13	S	Z	L	U	E	K	P	A	→								

⇒ Kontynuujemy dzisiaj naszą katechezę o aniołach, których istnienie, będące aktem odwiecznej miłości Boga, wyznajemy słowami Symbolu Nicejsko-Konstantynopolitańskiego: „Wierzę w Boga Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych”.

W doskonałości swojej duchowej natury aniołowie powołani są od początku — na mocy posiadanego rozumu — do poznania prawdy i miłowania dobra, które znają w sposób pełniejszy i doskonalszy, aniżeli może je znać człowiek. Miłość ta jest aktem wolnej woli, bowiem także w przypadku aniołów wolność oznacza możliwość wyboru pomiędzy działaniem na rzecz znanego im Dobra, czyli Boga, lub wbrew Niemu. Trzeba tutaj powtórzyć to, co już uprzednio zostało powiedziane w związku z człowiekiem: stwarzając istoty wolne, Bóg chciał, aby w świecie urzeczywistniała się owa prawdziwa miłość, która jest możliwa tylko na gruncie wolności. Chciał przeto, ażeby stworzenie, obdarzone Jego obrazem i podobieństwem, mogło w sposób możliwie najpełniejszy upodobnić się do Niego, do Boga, który „jest miłością” (1 J 4,8.16). Stwarzając czyste duchy jako istoty wolne, Bóg w

się nie w wyniku stwórczego dzieła Boga, ale na gruncie tej wolności, która należy do samej duchowej natury każdego z nich: Dokonał się poprzez wybór, który dla istot czysto duchowych posiada charakter niezrównanie bardziej radykalny niż dla człowieka i jest nieodwracalny ze względu na stopień, w jakim ich rozum wyczuwa i przenika dobro. W tym znaczeniu należy przyjąć, że także czyste duchy zostały poddane próbie o charakterze moralnym. Był to wybór decydujący, który się odnosił przede wszystkim do samego Boga, Boga znanego w sposób bardziej zasadniczy i bezpośredni niż może On być poznany przez człowieka, Boga, który obdarzył te duchowe istoty — wcześniej niż człowieka — uczestnictwem w swojej Boskiej naturze.

W wypadku czystych duchów ów decydujący wybór dotyczył przede wszystkim samego Boga, dotyczył tego pierwszego i najwyższego Dobra, przyjmowanego i odrzucanego w sposób o wiele bardziej zasadniczy i bezpośredni niż to może mieć miejsce w zasięgu wolnej woli człowieka. Czyste duchy mają nieporównanie pełniejsze poznanie Boga niż człowiek, gdyż dzięki mocy poznawczej ich rozumu, który nie jest uwarunkowany ani ograniczo-

Stwórca Aniołów - istot wolnych

Św. Jan Paweł II

swojej Opatrzności nie mógł nie przewidzieć również możliwości grzechu aniołów. Ponieważ zaś Opatrzność jest odwieczną Mądrością miłującą, Bóg sam wie, jak z dziejów tego grzechu, nieporównanie radykalniejszego jako grzechu czystego ducha, wyprowadzić ostateczne dobro całego stworzonego wszechświata.

Objawienie mówi wyraźnie o tym, że świat czystych duchów uległ podziałowi na dobrych i złych. Podział ten dokonał

ny pośrednictwem poznania zmysłowego, posiadają dogłębny ogląd wielkości Bytu nieskończonego, pierwszej Prawdy, najwyższego Dobra. Owej wysokiej zdolności poznawczej czystych duchów Bóg udostępnił tajemnicę swojego Bóstwa, zapraszając je równocześnie do uczestnictwa, przez łaskę, w swojej nieskończonej chwale. Właśnie ze względu na duchową naturę ich umysł był zdolny i pragnął owego nadprzyrodzonego wyniesienia, do

którego wezwał je Bóg, czyniąc je wcześniej niż człowieka „uczestnikami Boskiej natury” (2 P 1,4), uczestnikami wewnętrznego życia Boga, który w najświętszej jedności Bóstwa jest równocześnie Ojcem, Synem i Duchem Świętym: jest Trójcą, czyli jednością Komunii Osób; „jest miłością” (1 J 4,8.16). Bóg dopuścił wszystkie czyste duchy, wcześniej i w większym stopniu aniżeli człowieka, do odwiecznej komunii miłości.

Wybór, jaki się dokonał na podstawie prawdy o Bogu, poznanej przez czyste duchy w wyższym stopniu dzięki jasności ich umysłu, podzielił świat czystych duchów na dobrych i złych. Dobrzy wybrali Boga jako dobro najwyższe i ostateczne, poznane przez rozum oświecony objawieniem. Wybrali Boga, to znaczy zwrócili się do Niego całą wewnętrzną mocą swojej wolności, a moc ta nazywa się właśnie „miłość”. Bóg stał się całkowitym i ostatecznym celem ich duchowej egzystencji. Drudzy natomiast odwrócili się od Boga, wbrew prawdzie poznania, która ukazywała w Nim dobro najwyższe i ostateczne. Wbrew objawieniu tajemnicy Bożej i Jego łasce, która zapraszała do uczestnictwa w życiu Trójcy, do wiecznej przyjaźni z Bogiem, do zjednoczenia z Nim przez miłość. Na gruncie swojej stworzonej wolności dokonali wyboru podobnie radykalnego, podobnie nieodwracalnego, jak



aniołowie dobrzy; był to jednakże wybór diametralnie przeciwny: zamiast pełnego miłości przyjęcia Boga — Jego odrzucenie w złudnym poczuciu samowystarczalności, w duchu sprzeciwu, czy wręcz nienawiści, która przerodziła się w bunt.

Jak pojąć rację tego sprzeciwu i buntu wobec Boga u istot obdarzonych tak żywym rozumem i tak bogatych w światło? Jaki może być motyw owego radykalnego i nieodwracalnego wyboru wbrew Bogu? Owe nienawiści zbyt głębokiej, by nie wydawała się być jedynie owocem szaleństwa? Ojcowie Kościoła i teologowie mówią bez wahania o „zaślepieniu” doskonałością własnego bytu,

które przesłoniło całkowicie wyższość Boga, wymagającą przecież aktu posłusznego oddania. W zwięzły sposób zdają się to oddawać słowa: „Nie będę służyć!” (Jr 2,20), które mówią o radykalnej i nieodwracalnej odmowie uczestnictwa w kształtowaniu królestwa Boga w stworzonym wszechświecie. „Szatan”, duch zbuntowany, chce mieć własne królestwo, które nie jest królestwem

Bożym i mianuje się pierwszym „przeciwnikiem” Stwórcy, przeciwnikiem Opatrzności, antagonistą Mądrości miłującej Boga. Z buntu i grzechu szatana, tak jak z buntu i grzechu człowieka, winniśmy wyciągnąć odpowiednie wnioski, przyjmując mądre słowa z Pisma Świętego: „przez pychę zaczęło się zło” (por. Tb 4,13).●

NA NICH MOŻNA LICZYĆ!





Dożynki

